

Szara strefa – dlaczego nadal istnieje i jak znaleźć dodatkowe dochody dla państwa?

- Największy udział w tworzeniu szarej strefy mają przedsiębiorstwa, które nie wykazują części dochodów. Szczególnie jest to widoczne w handlu i naprawie pojazdów oraz zakwaterowaniu i gastronomii. Szacunkowy rozmiar szarej strefy z tych branż w tworzeniu PKB wynosi 3 proc. Natomiast budownictwa na poziomie 1,7 proc., a przemysłu – 1,1 proc.
- Na tle innych krajów Unii Europejskiej szara strefa w Polsce jest na całkiem wysokim poziomie. Według World Economics gospodarka nieformalna w Polsce wynosi ok. 21,7 proc. W Grecji – 22,4 proc., na Cyprze – 24,5 proc., na Węgrzech – 23,9 proc., w Rumunii – 26,8 proc., a największa jest w Bułgarii – 29,7 proc. W rozwiniętych krajach Europy Zachodniej zazwyczaj oscyluje ona w granicy 10 proc.
- Przedsiębiorca działający w pełni legalnie w porównaniu do osoby będącej całkowicie w szarej strefie, po uwzględnieniu składek i podatków, może na realizacji takiej samej usługi zarobić ostatecznie nawet dwa razy mniej. Ogromnym obciążeniem są także pozapłacowe koszty pracy.
- Spadek szarej strefy zaledwie o 1 proc. PKB mógłby przynieść budżetowi Polski dodatkowe około 5–8 mld zł rocznie.
- Obecny limit obowiązku posiadania kasy fiskalnej (20 000 zł) jest za niski i wymaga podwyższenia. Drobnii przedsiębiorcy mogą unikać wprowadzania wszystkich płatności, aby nie musieć ponosić kosztów zakupu i rozliczania kasy fiskalnej.
- Kwota graniczna opcjonalnego zwolnienia z płacenia podatku VAT wysokości 200 000 zł rocznie nie była aktualizowana od 2011 roku. W związku z tym powinna zostać znacząco podwyższona.
- Rośnie liczba płatności kartą w Polsce, co ma wpływ na coraz bardziej ograniczone działanie w szarej strefie. Na statystycznego Polaka przypadało w 2024 roku nieco ponad 376 transakcji, co przewyższało średnią dla Unii Europejskiej. Jeszcze w 2016 roku Polacy wykonywali tylko 83,3 płatności rocznie, a w 2020 roku było to już 159 transakcji.

Tematyka szarej strefy w Polsce stała się dosyć zapomnianym zagadnieniem. W zasadzie każdy wie, że występuje, ale nie poświęca się temu zagadnieniu większej uwagi. Polska w ostatnich trzech dekadach poczyniła ogromne postępy w zakresie zwalczania tego problemu, ale od pięciu lat nie widać znaczącej poprawy. Pewnej zmianie uległa też charakterystyka szarej strefy, która przestaje kojarzyć się z nieopodatkowanymi wyrobami akcyzowymi, a raczej dotyczy zjawiska niewykazywania części dochodów, płatności gotówkowych bez paragonu, a także nielegalnego (lub półlegalnego) zatrudnienia. W niewielu analizach zwraca się uwagę na szersze źródło szarej strefy, która może wynikać ze zbyt dużego przeregulowania rynku, a także nadmiernych obciążeń podatkowych oraz wysokich kosztów pozapłacowych pracy. Warto zastanowić się nad tymi zagadnieniami w celu zmniejszenia udziału szarej strefy w gospodarce. Przeanalizowana zostanie również sytuacja Polski na tle innych krajów Unii Europejskiej. Postaramy się poszukać źródeł szarej strefy, a także możliwych rozwiązań, aby zminimalizować ten problem. Polacy coraz częściej też korzystają z transakcji bezgotówkowych, co także ma pozytywny wpływ na zmniejszanie się gospodarki nieformalnej.

Występowanie szarej strefy w Polsce

Szara strefa jest częścią gospodarki, w której działalność ekonomiczna prowadzona jest legalnie, ale nie jest w pełni rejestrowana lub opodatkowana przez państwo. Obejmuje ona między innymi niewykazywane w pełni zatrudnienie, unikanie części podatków czy nierejestrowaną sprzedaż. Powszechnie kojarzy się ją w Polsce z wyrobami akcyzowymi. W chwili obecnej przemysł wyrobów tytoniowych oraz alkoholu do Polski jest na niskim poziomie. Zgodnie z danymi Straży Granicznej w 2024 roku zatrzymano alkohol o łącznej wartości jedynie ok. 726 tys. zł (rok wcześniej ponad 1 mln zł). Gorzej wygląda to w kwestii papierosów, bo szacowana wartość towarów pochodzących z przestępstwa przekroczyła 45 mln zł¹, chociaż nie są to szczególnie złe dane. Według Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych zauważalna jest szara strefa w kontekście napojów spirytusowych i unikania podatku akcyzowego, a potencjalna luka może przekraczać 1 mld zł². Chodzi tutaj o nielegalną, krajową produkcję alkoholu. Polacy również palą coraz mniej papierosów nielegalnego pochodzenia.

¹ <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206%2CStatystyki-SG.html>.

² https://www.ipag.org.pl/Content/Uploaded/files/IPAG_Szara_Strefa_2024.pdf.

Szara strefa w zakresie tytoniu wynosi zaledwie 3,6 proc.³, a w 2015 roku było to nawet 18,3 proc.⁴, dla porównania we Francji jest to aż 33,2 proc.

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, największy udział w tworzeniu szarej strefy mają przedsiębiorstwa, które nie wykazują części dochodów. Głównie wskazuje się tutaj handel i naprawę pojazdów samochodowych oraz zakwaterowanie i gastronomię. Szacunkowy rozmiar szarej strefy z tych branż w tworzeniu PKB wynosi 3 proc.⁵. Natomiast budownictwa na poziomie 1,7 proc., a przemysłu – 1,1 proc. Należy zaznaczyć, że według Głównego Urzędu Statystycznego od 2019 roku występuje nieustanna tendencja spadkowa i coraz więcej dochodów wykazywanych jest w sprawozdaniach i statystykach. Podobna tendencja jest również w wykonywaniu pracy nierejestrowanej, której wpływ spadł z 2,1 proc. PKB w 2019 roku, do 1,2 proc. PKB w 2022 roku. W tym przypadku trzeba jednak wziąć pod uwagę, że statystyki nie uwzględniają osób zatrudnionych legalnie w oparciu o etat, ale dostających część swojego wynagrodzenia pozabilansowo w gotówce. W 2023 roku na podstawie minimalnego wynagrodzenia było zatrudnionych nawet 3,1 mln Polaków⁶. Najniższe wynagrodzenia liczone według mediany (w lutym 2024 r.) były w branżach związanych z zakwaterowaniem i gastronomią. W tych gałęziach gospodarki pracownik najczęściej mógł liczyć na minimalne wynagrodzenie. Niewiele wyższa mediana płac była w budownictwie i wyniosła 4500 zł brutto miesięcznie⁷. Gdyby wziąć pod uwagę fakt, że w tych branżach najczęściej występuje szara strefa, a także łącząc to z oficjalnymi danymi dotyczącymi wynagrodzeń w okolicy minimalnego, to można wysunąć hipotezę, że skala zjawiska wypłaty części wynagrodzenia gotówką może być ogromna. Stanowi to jedno z istotniejszych źródeł szarej strefy w Polsce, gdyż pierwszą w chwili obecnej jest niewykazywanie wszystkich dochodów przez przedsiębiorstwa.

Polska na tle innych krajów Unii Europejskiej

W Polsce na tle innych krajów Unii Europejskiej szara strefa jest na wysokim poziomie, choć ta tematyka została zmarginalizowana w debacie publicznej. Według Instytutu Prognoz i Analiz

³ <https://tvn24.pl/biznes/z-kraju/szara-strefa-tytoniowa-w-ue-siegala-83-proc-ryнку-a-w-polsce-36-proc-kpmg-st8078488>.

⁴ <https://dziennikbałtycki.pl/nielegalne-papierosy-w-odwrocie-udzial-szarej-strefy-tytoniowej-w-polsce-spadl-do-rekordowych-49-procent/ar/c1-16828883>.

⁵ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rachunki-narodowe/roczne-rachunki-narodowe/rachunki-narodowe-wedlug-sektorow-i-podsektorow-instytucjonalnych-w-latach-2019-2022,4,19.html>.

⁶ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Tylu-Polakow-pracuje-za-pensje-minimalna-Dane-resortu-finansow-8792773.html>.

⁷ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/GUS-pokazal-nowe-dane-o-wynagrodzeniach-Tyle-zarabia-sie-w-Polsce-8806492.html>.

Gospodarczych w 2024 roku szara strefa stanowiła 18,5 proc. PKB⁸, chociaż w 2018 roku była ona niższa i wynosiła ok. 18 proc.⁹ Co ciekawe, również w latach 2020–2023 była ona wyższa niż w 2018 roku. Na przykład w 2023 roku wynosiła 18,9 proc.¹⁰ Należy jednak zaznaczyć, że Polska startowała z dosyć wysokiego pułapu występowania szarej strefy – w latach dziewięćdziesiątych liczyła ona nawet 33,1 proc. PKB¹¹. Warto wspomnieć, że istnieje kilka różnych metodologii szacowania wielkości szarej strefy w gospodarce, a każda z nich może prowadzić do innych wyników. Trudno jednoznacznie oszacować, ile wynosi szara strefa w Polsce. Chociażby według szacunków EY może ona wynosić nawet ok. 9,7 proc. PKB¹². Dlatego w porównaniu do innych krajów Unii Europejskiej na potrzeby tej analizy wykorzystane zostały takie same zestawienia i dane źródłowe. Sposób liczenia zależy od instytucji badawczej oraz uwzględnianych danych. W Unii Europejskiej są państwa o wysokiej szarej strefie. Głównie można wskazać tutaj państwa Europy Wschodniej – Rumunię i Bułgarię, a także takie kraje basenu Morza Śródziemnego, jak Włochy, Hiszpania i Grecja. W Hiszpanii najnowsze szacunki z World Economics sugerują, że wynosi ona około 20,2 proc. PKB¹³, choć inne źródła, np. Statista, wskazują na 15,8 proc. w 2022 roku¹⁴. Różnice te wynikają z różnych metodologii i okresów, co pokazuje, jak trudnym zadaniem jest dokładne oszacowanie tego sektora. Według World Economics gospodarka nieformalna w Polsce wynosi ok. 21,7 proc. W Grecji 22,4 proc., Cyprze – 24,5 proc, Węgrzech – 23,9 proc., w Rumunii – 26,8 proc., a największa jest w Bułgarii – 29,7 proc.¹⁵ W rozwiniętych krajach Europy Zachodniej zazwyczaj oscyluje ona w granicy 10 proc. Oznacza to, że Polska jest powyżej średniej unijnej, a szara strefa ma nadal istotny wpływ na gospodarkę.

Dlaczego niektórym podmiotom gospodarczym opłaca się działać częściowo w szarej strefie?

W celu zobrazowania problematyki, warto posłużyć się poniższym uproszczonym modelem. Załóżmy, że przedsiębiorca ma do zrealizowania usługę remontową u klienta. Wycenił ją na

⁸ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Chudsza-szara-strefa-w-Polsce-Opublikowano-nowe-prognozy-8734206.html>.

⁹ https://www.ipag.org.pl/Content/Uploaded/files/IPAG_Szara_Strefa_2018.pdf.

¹⁰ <https://forsal.pl/gospodarka/prawo/artykuly/9495135,szara-strefa-jaki-jest-jej-udzial-w-polskiej-gospodarce.html>.

¹¹ <https://www.infor.pl/prawo/praca/pracownik/5684649,szara-strefa-w-polsce.html>.

¹² https://www.ey.com/pl_pl/newsroom/2025/03/szara-strefa-ey.

¹³ <https://www.worldeconomics.com/National-Statistics/Informal-Economy/Spain.aspx>.

¹⁴ <https://www.statista.com/statistics/1220300/shadow-economy-as-percentage-of-gdp-spain>.

¹⁵ <https://www.worldeconomics.com/Informal-Economy/Greece.aspx>.

1000 zł za robociznę, a także potrzebuje do jej realizacji jedną osobę. Model zakłada wynagrodzenie pracownika w wysokości 30 zł netto w przeliczeniu na godzinę pracy.

Tabela nr 1. Uproszczony model pokazujący rentowność usług w warunkach szarej strefy

	Całkowicie szara strefa	Szara Stefa – niewystawiony rachunek	Szara strefa – wystawiony rachunek, szara strefa w zatrudnieniu	Działanie w sposób legalny
Wartość usługi brutto	1000	1000	1000	1000
Wartość usługi po odjęciu podatku VAT	1000	1000	813,01	813,01
Wynagrodzenie pracownika (30 zł/h netto)	300	495,4	300	495,4
Dochód bez opodatkowania	700	504,6	393,01	317,61

Działając w warunkach całkowitej szarej strefy, może on osiągnąć największy dochód. Założenie szarej strefy tylko pod względem niewystawionego rachunku zakłada zatrudnienie pracownika w oparciu o umowę o pracę, ale także brak wystawionej faktury u klienta. Natomiast druga częściowa szara strefa zawiera w sobie wystawiony rachunek, który jest obniżony o wartość podatku VAT, a także uwzględnia nielegalne zatrudnienie i wypłacenie wynagrodzenia całkowicie gotówką. Działanie w sposób legalny uwzględnia zarówno legalne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, jak i rozliczenie podatku VAT. Dla ułatwienia modelu przyjęliśmy brak możliwości odliczenia podatku VAT od zakupu, bo firma pracowała na powierzonym przez klienta asortymencie. Gdyby przyjąć najprostszą formę rozliczenia przedsiębiorcy z Urzędem Skarbowym na podstawie ryczału, to działając w sposób w pełni legalny, musiałby on zapłacić dodatkowo 55 zł podatku dochodowego. Czyli realnie przedsiębiorca działając całkowicie legalnie, zarobiłby 262,61 zł dniówki (mniej od swojego pracownika!) i to bez uwzględnienia kosztów

swoich obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Czyli zdecydowanie ponad dwa razy mniej, gdyby nie wystawił rachunku, z klientem rozliczył się gotówką, a pracownik wykonywał swoje zadanie bez umowy. Działając w pełni legalnie firmy świadczące usługi dla odbiorców indywidualnych, nie są w stanie być konkurencyjne cenowo z osobami działającymi całkowicie w szarej strefie. Natomiast, gdyby ją całkowicie zlikwidować, zwalczyć nielegalne zatrudnienie oraz niewystawianie rachunków, to ceny tych usług mogłyby wzrosnąć na rynku nawet o ok. 40 proc. Podobny problem dotyczy głównie branż usługowych, gdzie w łatwy sposób można uniknąć opodatkowania, a także występuje duża konkurencja bez zarejestrowanych działalności gospodarczych (np. opiekunki do dzieci, sprzątanie itp.). Dlatego tej przestrzeni rynku unikają duże koncerny, bo nie dość, że występują tutaj niskie bariery wejścia, to jeszcze nie da się być konkurencyjnym, gdy działa się w sposób w pełni legalny.

W jaki sposób znaleźć dodatkowe dochody dla państwa?

Trudno jest wskazać jednoznaczne rozwiązanie na znalezienie dodatkowych dochodów dla państwa w związku z szarą strefą. Pomimo funkcjonowania w Polsce niskiego ryczałtu dla firm remontowych w wysokości 5,5 proc. i tak w zasadzie znaczna część tej branży operuje w sposób nieopodatkowany. Jednakże, gdyby nie było tak niskiego opodatkowania firm remontowych, to dochody państwa z tytułu potencjalnie wyższych podatków i tak byłyby niższe z powodu mniejszego wykazywania dochodów lub całkowitego nieewidencjonowania sprzedaży usług. Przestrzeń, w której operują mikroprzedsiębiorstwa, zazwyczaj jest w warunkach ograniczonej marży lub skali, bo na tyle pozwala im sytuacja rynkowa. Gdyby podjąć się próby ewidencjonowania wszystkich usług będących w gospodarce nieoficjalnej, mogłoby to doprowadzić do gwałtownego wzrostu cen lub nawet upadku tysięcy firm i przejścia do działania w sposób całkowicie nielegalny. Najlepszym sposobem na zmniejszenie szarej strefy jest stworzenie systemu zachęt do ewidencjonowania wszystkich dochodów, a nie rozbudowywanie aparatu represji. Zwłaszcza że zmniejszenie się szarej strefy oznacza wzrost dochodów do budżetu państwa. Spadek szarej strefy zaledwie o 1 proc. PKB mógłby przynieść budżetowi Polski dodatkowe około 5–8 mld zł rocznie.

Doskonałym przykładem, gdzie można by zmniejszyć szarą strefę, są gry hazardowe online. Obecnie mogą się one odbywać legalnie jedynie poprzez państwowego monopolistę.

Według szacunków, udział szarej strefy w sektorze gier hazardowych online wynosi około

40,9 proc.¹⁶ W 2023 roku aż 83 proc. osób uczestniczących w grach kasynowych online korzystało z nielegalnych serwisów, których roczne obroty przekraczały 25,9 mld zł. Obserwujemy unikalne zjawisko na skalę globalną, w którym regulacje państwowe prowadzą do sytuacji, w której państwowy monopolista w sektorze hazardowym zmuszony jest do konkurencji na rynku z podmiotami działającymi w szarej strefie, które są zarejestrowane w innych krajach Unii Europejskiej. Straty budżetu państwa wynikające z nieuiszczonych zobowiązań podatkowych w tym sektorze szacuje się na około 2 mld zł rocznie. Zdecydowanie ta gałąź gospodarki wymaga deregulacji i urynkowienia.

W polskim systemie podatkowym od 2010 roku funkcjonuje niezmienny próg zwolnienia z obowiązku stosowania kas fiskalnych przez przedsiębiorców, określony na poziomie 20 000 złotych rocznego obrotu¹⁷. Kwota została ustanowiona w czasach odmiennych uwarunkowań ekonomicznych, a zwłaszcza rosnącej od tamtego czasu inflacji. Przy tak niskim limicie obowiązku posiadania kasy fiskalnej, drobni przedsiębiorcy mogą unikać wprowadzania wszystkich płatności, aby nie musieć ponosić kosztów zakupu i rozliczania kasy fiskalnej po przekroczeniu limitu. Zwłaszcza jeżeli prowadzą taką działalność nieregularnie lub sezonowo. Jednym z możliwych kierunków może być podniesienie limitu, a następnie automatyczna waloryzacja o wskaźnik inflacji. Warto również zastanowić się nad wprowadzeniem dodatkowych kryteriów zwolnień z obowiązku posiadania kasy fiskalnej. Na przykład dla przedsiębiorców prowadzących sprzedaż wyłącznie w formie bezgotówkowej, gdzie pełna historia transakcji cyfrowych eliminuje ryzyko uchylania się od płacenia podatków.

Kolejną kwestią wartą rozważenia jest zwiększenie kwoty, od której podatnik musi być płatnikiem podatku od towarów i usług (VAT). W polskim systemie podatkowym limit zwolnienia z obowiązku rejestracji i rozliczania podatku VAT dla przedsiębiorców wynosi obecnie 200 000 zł rocznego obrotu. Próg przychodowy został wprowadzony w 2011 roku i od tamtej pory nie został zwaloryzowany. Brak aktualizacji limitu zwolnienia z podatku VAT zwiększa obciążenia administracyjne dla najmniejszych podmiotów, które po przekroczeniu progu, muszą prowadzić pełną ewidencję i składać deklaracje. Stąd też istnieje ryzyko, że firmy zbliżające się do tego limitu mogą próbować działać częściowo w szarej strefie. Obecna kwota graniczna (200 000 zł) powinna zostać znacząco podwyższona.

Zaproponowane wyżej propozycje nieznacznie zmniejszyłyby szarą strefę. Należy jednak pamiętać o podstawach, w jaki sposób i gdzie się ona tworzy. Zostało to wytłumaczone

¹⁶ <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2024/12/Ostatni-taki-monopol.pdf>.

¹⁷ <https://www.ingksiegowosc.pl/news/ksiegowosc/zwolnienie-z-kasy-fiskalnej-dla-kogo-w-2024>.

w podrozdziale: „Dlaczego niektórym podmiotom gospodarczym opłaca się działać częściowo w szarej strefie?”, gdzie wskazujemy na dwa kluczowe czynniki. Mikroprzedsiębiorstwa operują zazwyczaj w przestrzeni ograniczonej marży lub skali, stąd też bardzo ważną rolę odgrywają pozapłacowe koszty pracy. Zatrudnienie osoby na podstawie minimalnego wynagrodzenia, a także płacenie pozostałej części w gotówce jest popularną praktyką, a wiele firm bez tego zniknęłoby z rynku, bo na tyle pozwala im przestrzeń, w której funkcjonują. Drugą kwestią w przypadku sprzedaży usług do konsumenta jest podatek VAT. Przedsiębiorca posiadający niewielkie możliwości odliczenia podatku za pomocą kosztów będzie próbował go uniknąć. Zwłaszcza gdy ma następnie do opłacenia 19 proc. podatku dochodowego, a także dodatkowe 4,9 proc. składki zdrowotnej. Wtedy może się okazać, że po opłaceniu wszystkich zobowiązań podatkowych, właścicielowi niewielkiej firmy może zostać połowa tego, co zapłacił konsument za usługę.

Należy zaznaczyć, że ogromną rolę w minimalizacji szarej strefy w Polsce odegrało upowszechnienie się płatności cyfrowych. Polacy są jednym z najczęściej płacących kartą narodów w Europie. W 2024 roku Polska zajmowała dziewiąte miejsce wśród państw Unii Europejskiej pod względem liczby transakcji instrumentami płatniczymi na jednego mieszkańca. Na statystycznego Polaka przypadało nieco ponad 376 transakcji, co przewyższało średnią dla Unii Europejskiej¹⁸. Jeszcze w 2016 roku Polacy wykonywali tylko 83,3 płatności rocznie, a w 2020 roku było to już 159 transakcji. Ubiegłoroczna średnia płatności kartą na mieszkańca w Unii Europejskiej wynosiła 185,4 transakcji. Oznacza to, że obecnie przeciętny Polak płaci w ten sposób ok. dwa razy częściej. Przedsiębiorcy musieli dostosować się do zmian preferencji klientów, którzy coraz rzadziej korzystają z gotówki. Według danych Narodowego Banku Polskiego w 2023 roku ponad 65 proc. transakcji detalicznych w sklepach stacjonarnych i punktach usługowych realizowano bezgotówkowo¹⁹. Nie ma zbyt wielu lepszych sposobów na minimalizację szarej strefy jak zachęcanie społeczeństwa do transakcji bezgotówkowych.

¹⁸ <https://www.rp.pl/barometr-polskiego-biznesu/art41751381-platnosci-sa-coraz-bardziej-cyfrowe>.

¹⁹ <https://nbp.pl/wp-content/uploads/2024/11/Ocena-I-polrocz-2024.pdf>.

Podsumowanie

Gdyby wskazać dwa główne czynniki, które tworzą szarą strefę w Polsce, to pierwszym będzie niewystawianie paragonów, a drugim nie do końca zgodnie z prawdą wykazywane zatrudnienie lub też całkowicie nieformalna praca. Coraz mniejsze znaczenie odgrywają w szarej strefie wyroby, które powinny zostać objęte podatkiem akcyzowym, chociaż jest to nadal widoczne. Badania dotyczące szarej strefy różnią się pomiędzy sobą sposobem przeprowadzenia, a także czynnikami branymi pod uwagę. Gdyby jednak ich wyniki porównać względem miarodajnej próby badawczej, a także podobnych paradygmatów, można stwierdzić, że na tle innych krajów Unii Europejskiej szara strefa w Polsce jest na dosyć wysokim poziomie względem państw Europy Zachodniej, jednakże nie jest ona aż tak bardzo ponad normę względem średniej unijnej.

Niewielkie działalności prowadzone w sektorze usług są szczególnie podatne na tworzenie gospodarki nieformalnej. Zwłaszcza w branżach związanych z turystyką, budownictwem czy naprawą pojazdów, które Główny Urząd Statystyczny wskazuje jako najważniejsze w powstawaniu szarej strefy. Należy jednak pamiętać, że tego typu przedsiębiorstwa zwyczajowo operują w przestrzeni ograniczonej marży lub skali, przez co nielegalne optymalizacje związane z pozapłacowymi kosztami pracy czy niewystawianiem części rachunków są jednym z elementów przetrwania. W innym przypadku konsument musiałby dużo więcej zapłacić za tego typu usługi. Niewielkie firmy są także narażone na działanie podmiotów będących całkowicie w szarej strefie, które nie mają nawet zarejestrowanej działalności gospodarczej i wykonują prace z małymi barierami wejścia. Można tu chociażby wskazać przykład sprzątania u osób prywatnych czy opiekę nad dziećmi. Coraz większa liczba transakcji bezgotówkowych będzie jednak bardziej wymuszać narastające przechodzenie do gospodarki formalnej. Zwłaszcza biorąc pod uwagę rosnącą popularność płatności kartą przez Polaków.